

PRENUMERATA WYNOŚI:
 w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.
 z odnośnikiem do domu 3.500.000 Mk.
 za prowincji z przesyłką
 pocztową 4.000.000 Mk.
 zagranicą 7.000.000 Mk.
 Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
 Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
 str. 1. 2. 3. gr. 10.
 Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5.
 ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
 Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 97 (7727)

Środa, dnia 30 Kwietnia 1924 r

Rok XXXII

WĘGIEL

GÓRNOŚLĄSKI I DĄBROWIECKI
 z kopalni:

Max	Marie
Hramsta	Böer,
Georg	Brade
Oheim	Heinrichsglück
Fanny	Neuglückhaus
Heym	Prinzen
Fürsten	Heinrichsfreude
Emanuelssagen	Czeladź

po cenach kopalnianych na
 weksle 1—1½—2 miesięczne.

Portland Cement

z pieców rotacyjnych
 fabryk:

„Rudniki” i „Wysoka”
 po cenach fabrycznych
 na weksle 1½—2 miesięczne.

KOKS Zabrzecki

z „Emma” i „Wolfgang”

po cenach hutniczych

Wapno kieleckie, papa
 dachowa i gwoździe
 budowlane

po cenach fabrycznych na
 weksle 1½ miesięczne.

NAJLEPSZE FRANCUSKIE SAMOCHODY „PEUGEOT” 660

na dogodnych warunkach poleca:

KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA, Kazimierzowska 1, tel. 92.

Kino-Teatr

Oaza

Dziś i dni następnych pro-
 dukcja bieżącego roku,
 amerykański sensacyjno-
 awanturyczny film p. t.

KLUB CIEMNYCH PTAKÓW

Międzynarodowa organizacja szantażystów. Współczesny 6-cio aktowy dramat odtwarzający bandyckie wybiegi i sztuczki wyrafinowanych opryszków i ich współników.

MOTTO: Prawda jak oliwa, zawsze na wierzch sływa.

Nad program we-
 soła kino-farsa p.t. **Sztuka podobania się chłopczykom** w roli głównej znako-
 mity komik z 69 ilustr. **Charles-Chaplin**

Wkrótce potężny dramat erotyczny p.t. **KOBIETA z ZAULKA** dzieje kobiety upadłej.

SKŁADNICA FABRYKI

LA COTONNIÈRE S-TÉ A. R. L.

w Kaliszu przy ul. Al. Józefiny 13. Telefon № 219.

POLECA ARTYKUŁY MARKI „U. R.” JAK:

Nici do szycia
 Nici do wyszywania
 dziurek
 Bawełniczka do wyszy-
 wania i haftowania
 Bawełniczka do cero-
 wania

Trwałe kolory.



Bawełna do pończoch
 Przędza do fastrygo-
 wania
 Kordonki do robót szy-
 dełkowych i do hafto-
 wania.
 Materiał pierwszorzędny.

OGNIWO

Spółka z ogr. odpow.

Kalisz, Al. Józefiny 25, tel. 160

poleca artykuły:

OPAŁOWE
 BUDOWLANE
 ZBOŻOWE.

po cenach najniż. wagonowo i detalicznie
 Składy: Kościuszkii № 1, Babina № 3.

586

LEWIATAN.

Długo u nas w Polsce niepodległej rządził tak zw. Lewjatan. Rządził podwójnym znaczeniu. Póki zgnila waluta zarażała całe życie ekonomiczne. Lewjatan, czyli organizacje gospodarcze wielko-kapitalistyczne panowały nad sytuacją. Umiano wyzyskiwać wszystkie koniunktury rozkładu pieniądza, by z tego czerpać pokaźne zyski. Pożyczano sobie olbrzymie sumy od rządu, a spadek waluty umarzał te pożyczki. Spekulowano na niższe marki, skupując dolary. Podbiłano ceny towarów. Lewjatan tuczył się katastrofą społeczną. Równocześnie jednak rządził prawie w ścisłym sensie. Na różne dawne gabinety, a

w szczególności na różnych dawnych ministrów przemysłu i handlu wywierał presję. Zupełna zaś dlań arkadja nastąpiła, gdy zainstalował się gabinet tak zwanej „większości”. Wtedy ów centralny związek przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, sprzymierzony jeszcze z centralnymi związkami rolniczymi, stał się właściwie półoficjalnym rządem, często bardziej od rządu oficjalnego decydującym.

Na czele Lewjatanu stoi p. Andrzej Wierzbicki, poseł 8-kowy oraz członek zarządów 15 mniej więcej najmożniejszych spółek akcyjnych. Na małą skalę jest to polski Stinnes, tak samo jak Stinnes oryginalny, polityk nacjonalistyczny i prawie dyktor przemysłowy (choć właściwie nie przemysłowiec fachowy). P. Wierzbicki tem

się nadto różni od niemieckiego oryginału, że gdy tamten nie stroił się w pawie piórka, tylko z całą szczerością uprawiał sztukę tłustych interesów, wódz Lewjatanu ma zawsze na ustach górnolotny frazes i politykę interesów maskuje pióropuszem ultrapaństwa.

W poczuciu tej swojej siły Lewjatan postanowił stoczyć walkę z obecnym rządem, który wpływów jego w pełni nie uznawał. Przeciwno wiano się już różnym punktom programu sanacyjnego. Gdyby rząd p. Grabskiego naciskowi temu ulegał, byłibyśmy dziś tak daleko od uzdrowienia finansów, jak za czasów gospodarki p. Kucharskiego, który przeważnie poddawał się natchnieniom Lewjatanu. P. Grabski jednak okazał tyle niezależności sądu — i to zapisać trze

ba mu jako wydatną zasługę — że ani na jotę nie odstąpił od swoich zamierzeń, w sposób stanowczy, odpierając wszelkie lewjanowe uroszczenia. Ani więc nie chciał się zgodzić na uchylenie opłat wywozowych na zboże, do czego dążono, aby ceny podnieść, ani nie aprobował obniżenia płac roboczych i uchylenia 8-godzinnego dnia pracy, ani wysokimi kredytami nie chciał darzyć przemysłu, handlu i banków.

Lewjatan nie mógł się oswoić z tą nową atmosferą. Jako — jego powaga, jego autorytet, jego rozstrzygająca rola w rzeczach gospodarczych została zdegradowana?

Na taką „capitis diminutio“ nie podobna pozwolić. Rozpoczęły się wiele podjazdowe ataki. Decydująca walkę umyślono wytoczyć w wyborach rady zawiadowczej Banku Polskiego.

Rząd stanął tu na słusznym stanowisku, że reprezentacja różnych grup w tej radzie powinna odpowiadać udziałowi ich w kapitale akcyjnym. Prowadzono też stosowne układy z różnymi organizacjami, by stworzyć kompromis, inteligencja kooperatywy i żywiły urzędnicze, które się tak zasłużyły w sprawie fundacji Banku, miały pozyskać 30-procentowe przedstawicielstwo czyli cztery na dwanaście mandatów. Nie można na wet powiedzieć, aby dokonany wybór odpowiadał ściśle tym intencjom. Interes demokracji nie został tu w pełni nasycony. Ale po tej właśnie stronie nie było już sprzeciwów. Nie chciano rządowi utrudniać zadań wiedząc, że za kulisami są różne intrygi.

Kulisy wszakże nie zadowolily się tem „modus vivendi“. Wiadomo, że przeparto kilka kan dydatur wbrew ułożonej liście.

Wśród innych przeprowadzono wybór do rady nadzorczej wpływowego przedstawiciela rolnictwa. Zrobiono to w przekonaniu, że minister skarbu nie odważy się przeciwstawić takiej kandydaturze.

I oto p. Grabski odważył się. Rzecz, zdawałoby się, z pozoru błaha, a jednak wielce znacząca. Ostatecznie zmanifestowano zupełną niezależność od prądów, wywierających wciąż nacisk na system rządowy w sprawie sanacji. Uderzenie to było mocne i wywołało po tamtej stronie wprost zdumienie.

Nie ulega wątpliwości, że rząd w sprawie tej już nie ustąpi. Przekonał on opinie, że liczy się tylko ze względami ogólnymi i że nie imponują mu lewjanowe siły.

W rząd miał do takiego stanowiska wszelką zasadę. Przedewszystkiem z mocy ustawy Banku przysługuje mu prawo sprzeciwu przeciw wyborom. Prawo to jest naturalnym przywilejem rządu wobec faktu, że Bank powinien być instytucją publiczną, zostającą pod rządową kontrolą. Ponadto sposób wyborów nie mógł się odbyć zupełnie prawidłowo z powodu bardzo licznych udziału akcjonariuszów, z których zaledwie część dostała się na ogólne zebranie. I względy formal-

ne i względy merytoryczne przemawiają za prawidłowością postępowania rządu. Osobliwie jednak ważne są tu motywy natury politycznej. Trzeba było na koniec dać do zrozumienia Lewjatanowi, iż nie jest żadnym czynnikiem państwa, że stanowi organizację klasową, broniącą swoich egoistycznych tylko interesów.

Trzeba tu jeszcze stwierdzić, że tylko w naszych osobliwych warunkach mogła powstać i prowadzić rozkazodawczą politykę podobna organizacja. Wszędzie na świecie istnieją izby handlowe i przemysłowe, których zakres interesów i atrybucji jest ściśle przez prawo określony. Od zaczątków naszej niepodległości narzucała się potrzeba powołania do życia izb na całym obszarze Polski zjednoczonej według jednego typu Stosowne projekty oddawna też opracowywano. Wtedy z łona t. zw. „Tow. Przemysłowców“, któremu prezesował już p. Andrzej Wierzbicki, wyszło hasło walki z izbami, które mogły by ukasztować się nie w duchu nacjonalistycznego interesu kapitalizmu. P. Wierzbicki stworzył koncepcję Lewjatanu jako jednego wielkiego trustu tych wszystkich sił gospodarczych, które mu siały się podporządkować z góry wytkniętym zasadom.

Czy nie czas na koniec rozbić te organizacje i wrócić do powszechnie przyjętej zasady izb handlowych i przemysłowych? Wiadomo o przecież, że nawet w łonie samego Lewjatanu są liczni jego przeciwnicy, którzy ulegają tylko supremacji. Wiadomo, że Lewjatan w okresie wyborów do sejmu wywierał nacisk na różnespolki akcyjne i pojedynczych przemysłowców, aby wbrew przekonaniu składali ofiary na popiera nie kandydatur 8-kowych. Z instytucji ekonomicznej zrobiono polityczną placówkę o jaskrawem zabarwieniu.

Przekreślenie uroszczeń Lewjatanu przez rząd kładzie więc tamę politycznej dyktaturze.

St. A. KEMPNER.

TELEGRAMY.

Otwarcie Banku Polskiego

WARSZAWA, 29.4. W dniu wczorajszym Bank Polski rozpoczął swą działalność. Otwarcie Banku poprzedziło uroczyste Te Deum w katedrze św. Jana. Nabożeństwo odprawił J. E. kardynał Kakowski w asystencji licznej duchowieństwa. Na nabożeństwo przybyli prezes ministrów, p. Władysław Grabski z małżonką, członkowie rządu, p. marszałek Sejmu, rada nadzorcza i dyrekcja Banku oraz przedstawiciele licznych instytucji społecznych i finansowych oraz prasy.

Po nabożeństwie zgromadzeni udali się do gmachu Banku Polskiego przy ul. Bielańskiej,

gdzie w wielkiej sali, przybranej kwiatami i transparentami o barwach narodowych, odbył się uroczysty akt otwarcia Banku Polskiego. Na podium zasiadli prezes ministrów, p. Władysław Grabski, prezes rady nadzorczej Banku Polskiego, p. Stanisław Karpiński i dyrektor naczelny Banku, dr. Władysław Mieczkowski, a na przylegających fotelach ministrowie oraz przedstawiciele sfer politycznych i gospodarczych.

Po przemówieniu p. minister Grabski odsłonił umieszczoną w końcu wielkiej sali Banku tablicę marmurową z następującym napisem: „Państwo Polskie powołując do życia w roku 1924 Bank Polski, jako ostoję ładu pieniężnego w kraju i jako wyraz duchowej łączności z przedwiekową instytucją tejże nazwy, wyraża wdzięczność tym liczny Obywatelom, którzy nie szczędzili ofiar na skarb narodowy“.

Po odsłonięciu tablicy, zabrał głos p. prezes S. Karpiński.

Następnie przemawiał dyrektor naczelny Banku p. Mieczkowski.

Ostatni przemawiał w imieniu pracowników PKKP. i Banku Polskiego p. Cz. Madej.

O godz. 10 i pół punktualnie, po uprzątnięciu zieleni i ozdób o barwach narodowych, Bank Polski otworzył swe okienka dla publiczności.

WARSZAWA, 29.4. Pierwszą czynnością tego Banku będzie zakup od Skarbu Państwa tej ilości złota, jaka niezbędna jest do pokrycia statutowego emisji, a jaka jeszcze nie wpłynęła wskutek rozłożenia wpłat na raty.

Jednocześnie placąc za złoto, Bank Polski wypłaci Skarbowi Państwa różnicę wynikłą po zamknięciu rachunków przejmowanych przez Bank aktywów i pasywów PKKP., oraz tenetę dzierżawną za zajęte pod Bank i jego oddziały, gmachy i wreszcie szarunek ruchomości.

W ten sposób rząd zyska fundusze na wypłaty pensji urzędnikom i na częściowo otwarcie w złotych kredytów, przewidzianych w proliminarzu na maj. Jednocześnie Bank Polski rozpocznie zwykle czynności bankowe, które ułatwią nasycenie rynku pieniężnego nową walutą.

Z podjęciem tych czynności Polska zdobywa stałą, zdrową walutę na miejsce chorej marki — złoty polski. Dzień dzisiejszy jest więc dniem narodzin złotego polskiego.

Uroczystość wojskowa w Ciechanowie.

CIECHANÓW, 29.4. W niedzielę 11 pułk ułanów święcił tu rocznicę wręczenia sztandaru na którą to uroczystość o godz. 11 przed południem przybył autem marszałek Józef Piłsudski. Na spotkanie marszałka poza miasto wyjechał dowódca pułku podpułk. Kmicie-Skrzyński oraz szwadron honorowy z rotmistrzem Królickim na czele. Przy wjeździe do miasta tłumy mieszkańców i okolicznego obywatelstwa, zebrane na ulicach, entuzjastycznie witały marszałka Pił-

Ustawa o ochronie lokatorów.

Art. 10. 1) Zabronione i nieważne są umowy, w których najmujący za to, iż jego poprzednik opuści przedmiot najmu, lub wogóle bez równowartościowego świadczenia wzajemnego poprzednikowi lub innej osobie coś przyrzeka lub uiszcza, dalej umowy, że za pośrednictwem przy najmie ma się uiszczyć wynagrodzenie, przekraczające miarę w takim obrocie przyjętą. To samo stosuje się do umów, w których wynajmujący lub poprzedni lokator wynajem albo ustąpienie praw z wynajmu czynią zawisłymi od zakupu przez nowego lokatora urządzenia domowego lub wogóle wymawiają dla siebie albo dla kogoś innego świadczenia, nie pozostające z umową najmu w bezpośrednim związku.

2) Co wbrew powyższym postanowieniom uiszczone, tego można żądać napowrót z ustawowemi odsetkami. Tego prawa nie można się zgóry zrzącać.

3) Powództwo przedawnia się w ciągu 6-ciu miesięcy.

ROZDZIAŁ III.

Ograniczenie prawa wypowiedzenia i rozwiązywania umów najmu. — Przedłużenie umów najmu o oznaczonym czasie trwania.

Art. 11. 1) Oprócz przypadków, rozwiązania najmu z winy lokatora przewidzianych w dzielnicowych ustawach cywilnych, wynajmujący może najem wypowiedzieć, jak również korzystać z postanowień kodeksu cywilnego o ustaniu najmu bez wypowiedzenia wtedy tylko, gdy istnieją ku temu ważne przyczyny.

2) Za ważną przyczynę należy, między innymi uważać:

a) jeżeli lokator mimo upomnienia zalega z zapłatą conajmniej dwóch następujących po so-

bie rat komornego (artykuły 3, 6—7), chyba że zaległość powstała z powodu braku pracy lub wogóle nędzy wyjątkowej,

b) jeżeli rzadca lub administrator domu (litera e) ustępu 1, artykułu 2) sam rzekł się po sady lub został z niej usunięty z własnej winy, chyba że przed objęciem tego stanowiska zajmował już to mieszkanie z tytułu najmu;

c) jeżeli lokator przez swe uporcezywe lub rażące przekroczenia obowiązującego porządku domowego albo przez bezwzględnie nieprzyzwolone zachowanie się obrzydza współmieszkańcom pobyt w domu, lub porządek w domu poważnie zakłóca: z zachowaniem się lokatora stoi na równi zachowanie się osób, przez niego do mieszkania przyjętych, jeżeli on temu postępowaniu, choć to było mu możliwe zaradzić zaniedbał;

d) jeżeli lokator przedmiot najmu w całości lub w części z urządzeniem lub bez niego oddał w podnajem lub ustąpił za wynagrodzeniem nadmiernie wysokie w porównaniu z komornem, jakie sam płaci;

e) jeżeli lokator prawa z umowy najmu w całości zgody wynajmującego innemu odstąpił w braku zgody wynajmującego urząd rozjemczy lub sąd może, uwzględniając przytoczone przez obie strony okoliczności, zezwolić lokatorowi na bezpłatne odstąpienie praw najmu w całości lub w części, zgoda wynajmującego nie jest potrzebna, jeżeli w przypadku łączenia się spółdzielni na podstawie ustawy z dnia 7 kwietnia 1922 r. o łączeniu się spółdzielni (Dz. ust. Rz. Pol. Nr. 33, poz. 265) spółdzielnia przejęła odstąpić prawa najmu spółdzielni przejmującej;

f) jeżeli lokator posiada inne mieszkanie w tej samej miejscowości: wynajmujący nie może jednak z tego prawa korzystać, skoro lokator drugie swe mieszkanie opuścił lub gdy został, chociażby nieprawomocnie, zasądzony na opuszczenie tegoż;

g) jeżeli w celu przystąpienia do budowy pomieszczeń mieszkalnych konieczne jest zniszczenie lub przerobienie budowli: wynajmujący winien udowodnić konieczność usunięcia lokatora i może wypowiedzieć najemcy rzeczy najętej lub jej części (przynależności) w terminie ustawowym, a conajmniej trzymiesięcznym, przy czym następuje odpowiednie zmniejszenie komornego, jeżeli wypowiedziano tylko część przedmiotu najmu. Wynajmujący zwróci koszty przesiedlenia i zapłaci tytułem odszkodowania sumę, trzylatniego komornego, obliczona według komornego, płaconego za wymówiony lokal w ostatnim miesiącu przed upływem terminu wypowiedzenia. W wypadku, gdy zniszczył lub przerobił się mająca budowla dla usunięcia lokatora mieszkanie lub jedyny jego lokal zarobkowy, wypowiedzenie może nastąpić jedynie za do starzeniem mu przez wynajmującego odpowiadającego potrzebom lokatora i podlegającego przepisom niniejszej ustawy pomieszczenia; gdy by wynajmujący bez słusznego powodu nie rozpoczął budowy w przeciągu sześciu miesięcy po ustąpieniu lokatora, rozpoczęte roboty budowlane przerwał, albo wybudowane lokale w ciągu dwóch lat po ukończeniu budowli oddał na cele zarobkowe, obowiązany będzie oddać lokatorowi napowrót odjęte mu pomieszczenie lub dać inne, odpowiadające potrzebom lokatora i podlegające przepisom niniejszej ustawy pomieszczenia, a w razie niedopełnienia tego zobowiązania zapłaci mu pełne odszkodowanie, a conajmniej sześciolatniego komorne, obliczone w sposób wyżej wskazany; od wszystkich tych zobowiązań będzie wolny wynajmujący, który od razu dostarczył lokatora i podlegające przepisom niniejszej ustawy pomieszczenie i wrócił mu koszty przesiedlenia.

(D. C. N.).

sudskiego, zdążającego do koszar, gdzie go powitali: gen. Rydz-Śmigły, szef 11 pułku ułanów i gen. Konarzewski imieniem DOK. I.

Gdy marsz. Piłsudski wysiadł z auta muzyka zagrała hymn narodowy a licznie zebrani goście z burmistrzem na czele przyjęli niemilknącymi okrzykami. Po odebraniu raportu marszałek udał się na mszę świętą, a następnie z otoczeniem i pułk. Koniszewskim na otwarcie kasyna podoficerskiego. Po obiedzie w kasynie oficerskim, marszałek udał się na plac ćwiczeń, gdzie odbył się konkurs hippiczny a konie, które uzyskały nagrody udekorował wstęgami.

Wreszcie marszałek zaszczylił swoją obecnością dom podpułk. Skrzyńskiego przy odjeździe ulani wynieśli marszałka na rękach, żegnając go owacyjnie.

Powrót wygnańców z Bolszewji

WARSZAWA, 29.4. Po trzydniowych pertraktacjach z bolszewikami zakładnicy wyjechali wczoraj o godz. 8. ej z rana z Mińska. Wymiana zakładników nastąpiła na stacji Kołosowo o godz. 11. ej w południe. Na granicy panuje śnieżyca. Ze Stolpców do Warszawy przyjazd nastąpił o godz. 6 wieczorem dziś zrana zakładnicy oczekiwani są w Warszawie.

Bieg okrężny „Kurjera Polskiego“.

WARSZAWA, 29.4. W niedzielnym dorocznym biegu „Kurjera Polskiego“ na ulicach Warszawy na przestrzeni 6,400 metrów, pierwsze miejsce zajął Ziffer w czasie 21 minut 37 i pół sekundy, drugie miejsce Szelestowski 21 minut 56 sekund, trzecie miejsce Dajewski („Stella“ Poznań). Przytuła z Kalisza przyszedł 9. ym na 60 biegnących.

Szalona burza we Lwowie.

LWOW, 29.4. W niedzielę o godz. 6.30 wieczorem przeciągnęła nad Lwowem szalona burza z błyskawicami i grzmotami. Wskutek gwałtownej ulewy półgodzinnej na ulicach miasta potworzyły się formalne potoki. Po burzy, jakie wydarzają się tylko w lecie, temperatura znacznie się ociepliła.

Z Kaliskiego T-wa Wioślarskiego.

W niedzielę, 27 kwietnia, w lokalu zimowym odbyło się ogólne roczne zebranie Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego, w obecności 105-ciu członków.

Zebranie to z przysłowiową punktualnością (1 i pół godziny opóźnienia!) zagal o godzinie 5 i pół po południu prezes T-wa, druha Jan Motylewski, wspominając tych druhow, którzy w ciągu roku odeszli na zawsze; pamięć ich uczczono przez powstanie z miejsc.

Następnie na przewodniczącego zebrania zaproponowano jednogłośnie druha X. Cygańskiego, na assessorów pp. K. Koszutskiego i Sulimierskiego, na trzymającego pióro druha J. Kaźmierczaka.

Po ukonstytuowaniu się prezydium przystąpiono do odczytania protokołu z ostatniego ogólnego zebrania, a następnie do sprawozdań Zarządu.

W pierwszym rzędzie wysłuchano sprawozdanie sportowe, złożone w imieniu komisji sportowej przez kapitana T-wa dr. M. Bednarka i naczelnika przystani dr. H. Chałupskiego.

Sprawozdanie to, naogół biorąc utrzymane jest w stanie pesymistycznym. Zwraca ono uwagę na zanik sportu w naszym T-wie Wioślarskim, przypisując winę słabemu zainteresowaniu się ogółu członków T-wa liczy około 400 członków, z której to liczby tylko około 60 zajmuje się sportem. Tabor sportowy jest również niewystarczający.

Reasumując swoje badania, Komisja sternicza stawia następujące wytyczne: 1) zorganizowanie kursów sternicznych, wioślarskich, 2) powiększenie taboru sportowego, 3) sprowadzenie specjalisty-trenera.

Dalej dowiadujemy się z tegoż sprawozdania, że T-wa liczy 33 sterników, w tem tylko 6 czynnych (!), wioślarzy I klasy 19, II — 8 i III — 8.

W zrozumieniu potrzeb T-wa, Komisja Sportowa postanowiła zasilić kadry T-wa siłami młodymi i w tym celu powołała do życia Koło młodzieży. W rezultacie tego powstały dwie osady pod sterem druhow Wróblewskiego i Prylińskiego, z których jedną już w roku sprawozdawczym wzięła udział w regatach międzyklubowych w Warszawie.

W roku ubiegłym odbyły się w Kaliszu regaty, oraz rekord z dodatnim wynikiem. Poza tem, pomimo, że T-wa nasze sportowo nie było przygotowane do występowania nazewnątrz, przyjęło udział w regatach w Warszawie, Bydgoszczy, Krakowie i Poznaniu (2 razy zwycięsko).

Następnie przyjęto do wiadomości wyjaśnienia dr. Szudka i komisji rewizyjnej co do sprawozdania finansowego, z którego skarbnik druha Janaszewski nie mógł, niestety, na czas w zupełności przygotować.

Z kolei sekretarz T-wa druha Bolesław Sobolewski odczytał b. szczegółowo przez niego opracowane sprawozdanie z działalności T-wa W. za rok 1923.

Z treściwego tego sprawozdania, m. in. dowiadujemy się, że rok sprawozdawczy był 29. ym od czasu założenia.

Zarząd odbył 40 posiedzeń (prawie 1 na tydzień), z tych 36 pod przewodnictwem prez. J. Motylewskiego, a 4 pod przew. wice-prezesa B. Olszewskiego.

Komisja kwalifikacyjna odbyła 8 posiedzeń pod przewodnictwem dr. sędziego K. Sadowskiego.

W ciągu roku odbyły się 3 zwyczajne zebrania członków oraz 2 nadzwyczajne.

Sekretariat T-wa wysłał 86 różnych listów, przyjął 110.

T-wa urządziło treningi sportowe, odbyło rekord i regaty, poza tem przyjęło 4 razy udział w regatach pozamiejscowych.

Ostatnio T-wa zaznaczyło energiczną działalność w czasie tegorocznej powodzi.

Ruch osobisty był następujący: na początku roku sprawozdawczego T-wa liczyło 384 członków, przybyło w ciągu roku 76, wykreślono 80 zmarło 6, a zatem na dzień 1 stycznia 1924 r. T-wa liczyło 374 członków.

Z liczby żyjących ubyli druhowie: śp. Eugeniusz Kozłowski (śmiercią tragiczną w nurtach Prosny w dn. 15.7), Walenty Zagrzejewski, Józef Minkin, Józef Kaczorowski (senjor), Ludwik Zakrzewski i Jan Korycki.

Tyle ze sprawozdania sekretarza.

Uzupełniające sprawozdanie dał gospodarz lokalu druha Piotrowski, poezem zabrał głos przewodniczący, dyrektor Cygański, wyrażając podziękowanie za pracę Zarządowi T-wa, co ogólnie zebranie potwierdziło rzesistami oklaskami.

Ustępującemu z Zarządu na własne życzenie naczelnikowi przystani druhowi Stanisławowi Chałupskiemu zgotowano owację, wręczając mu odpowiadni dyplom za długoletnią pożyteczną pracę dla dobra T-wa, podpisany przez członków Zarządu i Komisji sportowej.

Budżet T-wa na 1924 rok referował druha Szudka i zatwierdzono takowy w sumie 24960 złotych z prawem Zarządu przekroczenia go ewent. o 10 proc.

Składkę członkowską ustalono od 1 maja r. b. na 3 złote miesięcznie, wpisowe na 10 złotych za balasty na łodziach 50 groszy, za wejście do lokalu od gości po 50 groszy.

Wreszcie przystąpiono do wyborów uzupełniających, które dały rezultat następujący:

a) na wice-prezesa sportowego (kapitana) wybrano 67 głosami p. reagenta Edmunda Sikorskiego (z kolei dr. Radajewski otrzymał 24 głosy);

b) do Zarządu na miejsce wylosowanych: wybrani zostali: Antoni Nawrocki (88 gł.), Aleksander Tymieniecki (84 gł.) i Antoni Radwan (81 gł.), na zastępców: Ign. Kaźmierczak, M. Polkowski i F. Nowakowski;

c) do komisji sportowej: Z. Pryliński, St. Chałupski, R. Rudzki i F. Knychalski, na zastępców: Edward Sztark i G. Lange;

d) do komisji rewizyjnej: L. Matecki, St. Falkowski, J. Goszczyński.

e) do komisji kwalifikacyjnej: Wł. Kolabiński, J. Falkowski, W. Dąbrowski, Z. Jaźwiński i K. Koszutki (ostatni z powodu równości głosów zrzekł się mandatu na korzyść druha Jaźwińskiego), na zastępców: K. Koszutki, F. Ciupa Br. Olszewski.

Na wniosek druha Ulrycha zebrani podziękowali gromkimi oklaskami przewodniczącemu dyr. Cygańskiemu za sprężyste i umiejętne prowadzenie obrad, dzięki czemu ogólne zebranie, pomimo wyborów, trwało wyjątkowo krótko, bo zaledwie 2 i pół godziny.

Na tem zebranie zamknięto.

P. S.

KRONIKA.

— Z PROSNY.

Stosownie do zapowiedzi w niedzielę, 27-go bm. nastąpiło otwarcie sezonu wiosennego Tow. Sp. „Proсна“.

Po nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów członkowie „Proсны wraz z delegatami Tow. Wioślarek, Związku Harcerzy, Sokola, Stow. K. O. P. P. udali się do lokalu własnego w teatrze miejskim.

Po przemówieniach prezesa T. Radajewskiego i wiceprezesa dr. T. Pawłowskiego zebrani udali się na skromny obiad przygotowany w lokalu Tow. Wioślarskiego, gdzie wspólnie z delegatem Tow. Wioślarskiego i Klubem Sportowym „Venetia“ spędzili kilka miłych chwil.

Punktualnie o godz. 4 po południu rozpoczęły się zawody w piłkę nożną pomiędzy pierwszą drużyną „Proсны“ i K. S. „Venetia“ z Ostrowa.

Sędziował bardzo pięknie i bezstronnie sędzia Związku Piłki Nożnej specjalnie delegowany z m. Łodzi do Kalisza p. A. Kowalski.

Rezultat zawodów 3: 2 na korzyść „Proсны“. Gra gości bardzo poprawna i inteligentna i miejscami bardzo ładnie prowadzona.

Obiedwie drużyny nie posiadają jednak przygotowanego treningu i prędko się meczą.

Mamy nadzieję, że drużyna „Proсны“ w roku bieżącym postara się o podtrzymanie honoru sportowego Kalisza.

— Z TOW. SPORTOWEGO „PROSNY“.

Sekcja Krajoznawcza organizuje w dniu 2 maja r. b. wycieczkę na Targi Poznańskie pod kierownictwem prof. Matawowskiego. Członkowie „Proсны“, jak również i w wprowadzeni goście, pragnący przyjąć udział w wycieczce winni stawić się w dniu 2 maja r. b. o godz. 6 rano na dworcu kolejowym w bufecie III kl., gdzie oczekiwać będzie dr. pr. Matawowski ze znakiem „Proсны“ chorągiewką biało-czerwoną.

Zapisy przyjmuje sekretariat w teatrze miejskim od godz. 5 i pół do 6 i pół codziennie.

Powrót wycieczki 2 maja o godz. 2 w nocy.

Sekcja piłki nożnej w dniu 4 maja r. b. organizuje zawody pomiędzy drużyną m. Łodzi mistrzem kl. B. — Łódzkim Klubem Sportowym i pierwszą drużyną „Proсны“.

Sekcja szermiercza w pierwszych dniach czerwca organizuje zawody szermiercze dotąd w Kaliszu nie widziane.

Sekcja tenisowa w tygodniu bieżącym po doprowadzeniu boiska do porządku rozpoczyna ćwiczenia.

— WIECZÓR TANCY GÓRALSKICH.

Wieczór drużyny góralskich pod przewodnictwem pani Roja-Rytadzowej, jaki się odbył w piątek w sali Stow. Rzem. Chr. podwzwyżdem kasowym wypadł bardzo pomyślnie, natomiast, że strony artystycznej zrobił zupełnie fiasco. Pomijając artyzm, o którym w danym wypadku mowy być nie może, gdyż ani tańce, ani dwie odśpiewane piosneczki w wykonaniu nie miały cęca artyzmu, ale jeżeli nawet patrzeć na swe produkcje ze stanowiska czystej sztuki ludowej, to znajdziemy się również bardzo daleko od sztuki tanecznej takich mistrzów „hipkacki“ góralskiej, jakimi pono były całe rody Morarnych, Mardulów, Toporów i wiele innych. Z szeregu tańców jakie były demonstrowane stosunkowo najlepiej wypadł ostatni „Zbójnicki“ — zresztą we wszystkich „pas“ prawie te same, jak również i motywy muzyczne.

Jeżeli chodzi o sztukę taneczną i o śpiew góralski, jakżeż cudownie odtworzył ją Moniuszko w III akcie Halki!

Nieprzebrana wprost skarbnica melodji i pieśni góralskich znajduje się w posiadaniu ludu tatrzańskiego, jednak drużyna pani Rojardtowej, nie umiała do niej sięgnąć, a to co dała publiczności nie jest sztuką a jeżeli jest odtworzeniem sztuki ludowej, to przyznać trzeba, że było bardzo słabem.

ZE STRAŻY OGNIOWEJ.

Zebranie Sztabu pełnego Kaliskiej Straży ogniowej odbędzie się w środę, 30 bm., o godz. 7 wiecz. w sali gmachu strażackiego.

— Z GODZIESZ.

W niedzielę, 4 maja, o godz. 10 i pół rano, odbędzie się w Godzieszach, pow. kaliskiego, poświęcenie sztandaru miejscowej Straży ogniowej ochotniczej.

— ZE ZDUNSKIEJ-WOLI.

Pastor miejscowego zboru ewangelickiego, ks. G. Manitius opuszcza wkrótce to stanowisko przenosząc się do Poznania, gdzie w dn. 4 bm. wybrany został jednogłośnie przez tamtejszych ewangelików — Polaków na proboszcza polskiego zboru poznańskiego.

MARJAWICKI PROCES ROZWODOWY.

Przed paru dniami Łódzki Sąd Okręgowy rozpoznawał powództwo Heleny Hildebrand, wniesioną przez adwokata Kobylińskiego, przeciwko mężowi tejże Edwardowi, kupcowi z Pałanicy, domagając się rozwiązania związku małżeńskiego, ponieważ pozwany dopuszczał się zdrady małżeńskiej.

Sąd Okręgowy, uznając powództwo za dozwiedzione i ulegające uwzględnieniu, na zasadzie art. 189 i 196 prawa o małżeństwie z roku 1830, wyrokiem postanowił uznać związek powyższy zawarty w kościele rzymskokatolickim w Łodzi za rozwiązany z winy pozwanego i przysądzić od niego koszty sądowe.

Powódka, jak również pozwany na krótki czas przed wniesieniem sprawy przyłączyli się do marjawityzmu, przyczem adw. Kobyliński przedstawił zaświadczenie biskupa starokatolickiego kościoła marjawitów w Łodzi ks. Golebiowski, opiewające, że wiarołomstwo małżeńskie jest jedynym i dostatecznym powodem do uznania małżeństwa za rozwiązane.

PRZYJACIEL SZKOŁY.

Drugi zeszyt kwietniowy przynosi na wstępie rozprawę Turowsa pt. „Lekcja, jako jednostka metodyczna”. Dalej omawia, znany higienista szkolny dr. W. Kłeski „Przesady rodziców, co do stanu zdrowia ich dzieci”. Następuje artykuł sprawozdawczy „Działalność Instytutu Nauczycielskiego” TNSW. w Łodzi. W rubryce „Praktyka Nauczycielska” p. H. Ryszkowska (Siedlce) podaje cenne uwagi „o nauce pisowni”. Znajdujemy tam też korespondencje z zagranicy w sprawie lekcji na temat: „Mnożenie i dzielenie liczb ujemnych co świadczy o szerokich stosunkach, które Redakcja umiała nawiązać w kilku zaledwie latach wydawnictwa. Szereg ocen podręczników szkolnych i „Drobnych wiadomości”, ogłoszenia i komunikat w sprawie nabywania pewnych wydawnictw M. Arcta po niższej cenie uzupełniają treść numeru tegoż regularnie wychodzącego dwutygodnika pedagogicznego.

Ile płacić za komorne?

Według nowej ustawy o ochronie lokatorów czynsz mieszkaniowy powinien być obliczany w sposób następujący:

Czynsz przedwojenny w rublach	1 do 2 pok. 5 proc. czynszu przedw.	3 do 5 pok. 10 proc. czynszu przedw.	Pracownie VII kat. 4 do 6 pok. szkoły, zw. wopóldz. 15 proc. czynszu przedw.	Ponad 6 pokoi. sklepy skomornem do 400 rb., pensjonaty, pracownie 20 proc. czynszu przedw.	Hotelsi obop. wliczając handla 25 proc. czynszu przedw.	Zakłady fabryczne 10 proc. czynszu przedw.
1	0.13	0.27	0.40	0.53	0.67	1.33
2	0.27	0.53	0.80	1.06	1.33	2.66
3	0.40	0.80	1.20	1.62	2.00	4.00
4	0.53	1.06	1.50	2.12	2.65	5.30
5	0.67	1.34	2.01	2.68	3.35	6.70
6	0.80	1.60	2.40	3.20	4.00	8.00
7	0.93	1.86	2.79	3.72	4.65	9.30
8	1.06	2.12	3.18	4.24	5.30	10.60
9	1.20	2.40	3.60	4.80	6.00	12.00
10	1.33	2.66	3.99	5.32	6.65	13.40

Czynsz obliczony jest w złotych. Przy wynajmowaniu mieszkania do 4 pokoi umowa dobrowolna między właścicielem domu a lokatorem jest wzbroniona. Obydwie strony obowiązane są ściśle przestrzegać stawek, przewidzianych ustawą.

Jeżeli ktoś przed wojną płacił za mieszkanie więcej niż 10 rb., może sobie już na podstawie powyższej tabelki sam dokonać obliczenia. Czynsz, wynoszący np. 12 rb.

przed wojną za trzy pokoje z kuchnią, będzie się obecnie równał 2 zł. 66 gr. (dawniej 10 rb.) plus 53 gr. (dawniej 2 rb.).

Do powyższego obliczenia dochodzą opłaty za t. zw. świadczenia,

GIEŁDA WARSZAWSKA.	
New-Jork	5.185
Londyn	22.65
Belgia	0.28.92
Paryż	0.33.15
Szwajcaria	0.92.40
8% pożycz. zł.	8.50
4% pożycz. prem.	0.65
Bony zł. S. II A.	0.85
Listy Tow. K. Ziem.	25.
Kurs złotego — 1.800.000 mk.	

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 29 kwietnia 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	741.3.
2) Kierunek wiatru	SW
3) Prędkość wiatru	1 m/s.
4) Stan nieba	Zachm. całkow.
5) Wilgot. bezwzględna	7.3
6) Wilgot. względna	89%
7) Temp. powietrza	+8.4
8) Ilość opadów	2.1 m.m.
9) Najwyż. temp.	+14.4
10) Najniż. temp.	+5.0

„ETERNIT”

najłżejsza i najtrwalsza dachówka azbestowo-cementowa

Przedstawicielstwo na Ziemię Kaliską

RYSZARD BERNHARD

Kalisz, Wrocławska 13.

736

SZKŁO OKIENNE!

matowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe i t. p. Szkło surowe i druciane do krycia dachów. Kit czysto pokostowy. Ogniotrwałe kamienie szamotowe. Płyty piekarskie, krajowe i zagraniczne. Djamenty do cięcia szkła. Kompletnie szklenie budowli, oraz wszelkie reperacje wykonuje się szybko i po cenach konkurencyjnych 734

TR. HANELT, ŁÓDŹ, PUSTA 17.

Nim słońce wzejdzie

i zacnie palić skórę, należy wówczas uodpornić ją i zapobiec pojawianiu się piegów, już teraz stosując

Krem **CAZIMI** Metamorphosa naśladowany lecz niedościgniony

780

Każdą ilość bali

gruszkowych

zakupi fabryka fortepianów Braci K. i A. Fibiger, Polna 16. 765

Fabryka

KITU OKIENNEGO

St. Zimowski Kępno Wlkp. odda zastępstwo na Kalisz i Województwo Łódzkie. Uprasza się o zgłoszenie.

Nie drogo sprzedam

Sypialkę białą lakierowaną modną, kozetkę, garnitur kozykowy, 2 łóżka dęb. z materacami, tremo. **Wodna Nr 3. m. 4. (parter)** 783

ZAKŁAD

Ślusarsko-mechaniczny

przyjmuje roboty na miejscu lub na wyjazd przy gorzelniach, lokomobilach, młockarniach, motorach oraz przy wszelkich maszynach rolniczych. Roboty kotlarskie i wszelkie wchodzące w zakres ślusarstwa. Robota solidna. Kalisz, ul. Podgórze № 9.

A. SŁODZIŃSKI

777

HURTOWNIA DLA FRYZJERÓW T. z. o. p.

POZNAŃ, ul. św. Marcina 29, (wprost ul. Kantaka) ma stale na składzie:

artykuły galanteryjne oraz wszelką perfumeryję zagraniczną i krajową.

Prosimy o zwiedzenie bez przymusu kupna.

Zginął patent III kategorii

na sprzedaż towarów lokciowych na targach wydany w Kaliszu na imię Arona Rosenmana, zamieszkałego w Kaliszu przy ul. Nowy Rynek 10. 789

Ogród owocowy

Wraz z ziemią natychmiast do wydzierżawienia. Wiadomość: W. May, Winiarska 21, 798

Dnia 28 b. m. idąc ul. Poprz. Dobrzecką, Dobrzecką w stronę Domów Miejskich, zgubiono

koleżyk koralowy

duży. Uczciwego znalazcę uprasza się o odniesienie pod adresem ul. Staszycza, Miejskie Domy № 2 m. 3. za wynagrodzeniem 15.000.000 mk. 794

Potrzebna

INTELIGENNA PANNA

izraelitka do 3-ich chłopców. Wiadomość Al. Józefiny 13 w antykwarni Sieradzkiego. 793

Choroby Piersiowe

Kaszel, duszność, dyshawicę i t. p. Skutecznie leczą:

Balsam Thiocolan Age i Balsam Thiocolan Age z Phytiną.

Są to znakomite leki przeciwko wszystkim chorobom płucnym. Używać za poradą lekarza. Sprzedają Apteki i składy apteczne. 80

Do sprzedania

place

Wiadomość ul. Kościuszki № 20 u p. Maciejewskiego.